

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Paweł Wiliński

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

w sprawie T. A.

skazanego za czyn z art. 258 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2020 r.,

kwestii wznowienia z urzędu postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt III K (...),

na podstawie art. 544 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu postępowania karnego prawomocnie zakończonych wobec T. A. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt III K (...);**
- 2. obciążyć Skarb Państwa wydatkami postępowania w kwestii wznowienia.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt III K (...), Sąd Okręgowy w S. uznał oskarżonego T. A. za winnego popełnienia czynów:

- z art. 258 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I);
- z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (pkt VI);
- z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (pkt VII);
- z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (pkt IX);
- z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., za który wymierzono karę jednego roku pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 350 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł (pkt X).

Sąd Okręgowy orzeczone wobec T. A. kary jednostkowe połączył i wymierzył karę łączną 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 500 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (pkt XII).

Apelację od powyższego wyroku wniosła m.in. obrońca oskarżonego T. A., która sformułowała zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (m.in. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.) i błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz podniosła zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. II AKa (...), w części dotyczącej T. A., uchylił zaskarżony wyrok co do czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. (pkt I), dokonał modyfikacji opisu czynu z art. 258 § 1 k.k. (pkt III), uchylił orzeczenia o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny, obniżył karę pozbawiania wolności orzeczoną w pkt I wyroku Sądu

Okręgowego do 2 lat oraz orzekł nową karę łączną w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności oraz 400 stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł (pkt IV.2). W pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt V).

W piśmie dnia 10 lutego 2020 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego – 11 maja 2020 r.) skazany T. A., powołując się na art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 542 § 3 k.p.k., wskazał na potrzebę „podjęcia przez sąd działania z urzędu”, stwierdzając, że „w przedmiotowej sprawie doszło do wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w dniu 14.02.2017 r.”.

W uzasadnieniu skazany wskazał, że jego udział w rozprawie w dniu 14 lutego 2017 r. był obowiązkowy („w związku z art. 390 § 1 k.p.k.”). W ocenie skazanego pozbawiono go praw do zadawania pytań świadkowi, którego zeznania miały dotyczyć również jego osoby, co miało wynikać z charakteru zarzutu m.in. z art. 258 § 1 k.k. i to powodowało, że „wszyscy oskarżeni są ze sobą bezpośrednio powiązani”. Ponadto zanegował zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 376 § 3 k.p.k. jako podstawy prowadzenia rozprawy pod jego nieobecność, która była usprawiedliwiona stanem zdrowia. Skazany wniósł o wznowienie postępowania z urzędu.

W odpowiedzi na powyższe pismo Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o stwierdzenie, że brak jest podstaw do wznowienia postępowania z urzędu „w zakresie sygnalizowanym przez T. A., naruszenia prawa procesowego i prowadzenia rozprawy pod jego nieobecność”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pismo T. A. z dnia 10 lutego 2020 r. zostało potraktowane jako sygnalizacja wystąpienia uchybienia należącego do katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych i uruchomiło przeprowadzanie z urzędu czynności zmierzających do ustalenia, czy zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 542 § 3 k.p.k. Wznowienie postępowania z powodu uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. nastąpić może tylko z urzędu, stąd też strona nie dysponuje możliwością wniesienia z tego powodu własnego wniosku o wznowienie postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 48). Może ona natomiast, na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., jedynie zasygnalizować Sądowi

istnienie tego rodzaju uchybienia. W tych to kategoriach procesowych należy postrzegać treść przywołanego na wstępie pisma skazanego.

Analiza akt sprawy pozwala stwierdzić, że okoliczności opisywane w piśmie skazanego nie mieszczą się w katalogu przyczyn wznowienia postępowania z urzędu. Celem uzasadnienia stanowiska przytoczyć należy chronologię czynności procesowych w sprawie, poprzedzających termin rozprawy z dnia 14 lutego 2017 r.

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. stawiał się oskarżony T. A. wraz z obrońcą substytucyjnym. Rozprawę przerwano do 2 lutego 2017 r. Jednocześnie co do terminów wyznaczonych na dzień: 2, 7 i 14 lutego 2017 r. zarządzono doprowadzić oskarżonego, strony uznano za zawiadomione o kolejnym terminie (k. 9786, tom L). W dniu 1 lutego 2017 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo z Aresztu Śledczego w S., z którego wynikało, że T. A. „nie zostanie wydany do udziału w czynnościach procesowych w dniach 02.02.2017 i 07.02.2017”, co uzasadnione było jego aktualnym stanem zdrowia. Do pisma dołączono zaświadczenie lekarskie z dnia 31 stycznia 2017 r., z którego wynikało, że oskarżony nie może stawiać się w Sądzie do dnia 7 lutego 2017 r. (k. 9870, k. 9871, tom L) oraz oświadczenie oskarżonego z dnia 1 lutego 2017 r., z którego wynikało, że nie wyraża zgody na prowadzenie czynności procesowych bez swojego udziału (k. 9872, tom L).

Na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 r. nie stawiał się T. A., obecna była jego obrońca. Przewodnicząca odczytała wyżej opisane pisma. Na podstawie art. 376 § 3 k.p.k. sąd rozprawę prowadził w zakresie nie dotyczącym bezpośrednio T. A., „który nie mógł zostać doprowadzony na rozprawę i jego niestawiennictwo jest usprawiedliwione, albowiem nie ograniczy to prawa oskarżonego do obrony”. Na rozprawie oskarżony P. K. złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. G. na okoliczność „jego spotkania z M. O., tzn., że takie spotkanie się odbyło, ponieważ oskarżony rozmawiał z nim o tym spotkaniu i wie czego ta rozmowa dotyczyła” (k. 9886, tom L). Po zadaniu pytania przez Przewodniczącą składu orzekającego P. K. sprecyzował stanowisko dotyczące wniosku dowodowego, a mianowicie stwierdził, że świadek miałby wykazać, że w czerwcu 2015 r. doszło do spotkania pomiędzy nim a M. O., podczas którego miał zostać

poinformowany, że T. A. będzie go pomawiał, podobnie jak wcześniej pomówił M. O., świadkiem rozmowy miał być K. G. (k. 9887, tom L).

Pismem z dnia 14 lutego 2017 r. obrońca T. A. wniosła o odroczenie przesłuchania świadka K. G., którego zeznania bezpośrednio dotyczą oskarżonego, a nieobecność oskarżonego na rozprawie ograniczy jego prawo do obrony (k. 9973). W związku postulatem obrońcy, udzielono informacji, że świadek zostanie przesłuchany (k. 9973, tom LI).

W dniu 14 lutego 2017 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo z Aresztu Śledczego w S. z treści którego wynikało, że T. A. nie zostanie doprowadzony na termin rozprawy w dniu 14 lutego 2017 r. z powodu stanu zdrowia, co potwierdzało dołączone zaświadczenie lekarskie (k. 9987, k. 9988, tom LI).

Na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 r. stawiał się obrońca substytucyjny T. A. – adw. J. Ł., a w trakcie sprawdzania obecności dołączyła obrońca oskarżonego – adw. M. B. Sąd Okręgowy, na podstawie art. 376 § 3 k.p.k. nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy i postanowił rozprawę prowadzić w zakresie nie dotyczącym bezpośrednio T. A., który nie mógł zostać doprowadzony na rozprawę z uwagi na stan zdrowia a jego niestawiennictwo jest usprawiedliwione. Sąd uznał, że prawo do obrony oskarżonego nie zostanie ograniczone. Uzasadniając konieczność kontynuowania postępowania stwierdził, że wniosek o przesłuchanie świadka K. G. złożył oskarżony P. K. i jego obrońca. Przedmiotem przesłuchania świadka ma być rozmowa, jaką P. K. przeprowadził z M. O., w związku z tym okoliczności te w żaden sposób nie wiążą się z zarzutami postawionymi T. A. i przesłuchanie świadka nie ograniczy jego prawa do obrony. Sąd podniósł również, że ani sam T. A., ani jego obrońca nie zgłaszali wniosku dowodowego dotyczącego przesłuchania świadka K. G. Tego dnia świadek w obecności obrońców T. A. złożył zeznania.

Przeprowadzenie czynności przesłuchania świadka pod nieobecność T. A. skutkowało sformułowaniem w apelacji zarzutu opartego o bezwzględną przyczynę odwoławczą – art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Sąd Apelacyjny rozważając m.in. ww. zarzut nie podzielił stanowiska obrońcy skazanego i uznał, że nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest ustalenie, który reżim prawny należy stosować do zbadania charakteru obecności oskarżonego na rozprawie głównej.

Z akt sprawy wynika, że akt oskarżenia dotyczący m.in. T. A. wpłynął do Sądu Okręgowego w S. w dniu 16 maja 2016 r. (tom XXXVIII).

Wówczas już obowiązywał znowelizowany ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) przepis art. 374 § 1 i 1a k.p.k., regulujący kwestię obecności oskarżonego na rozprawie głównej. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. nie uległ zmianie w wyniku wejścia w życie ww. ustawy i w dalszym ciągu odnosi się do nieobecności oskarżonego podczas czynności procesowych, gdy była ona obowiązkowa. Jednakże przepis ten nie ma samodzielnego bytu, gdyż musi zostać wypełniony treścią przez normy określające sytuacje, w których obecność oskarżonego podczas rozpoznawania jego sprawy jest obowiązkowa.

Z dniem 1 lipca 2015 r., wobec nowej treści art. 374 § 1 k.p.k., obecność oskarżonego na rozprawie głównej przestała być z mocy prawa obowiązkowa, poza wyjątkiem wskazanym w art. 374 § 1a k.p.k., który stanowi, że w sprawach o zbrodnie obecność oskarżonego podczas czynności, o których mowa w art. 385 i art. 386, jest obowiązkowa. Ponadto w każdej sprawie przewodniczący lub sąd mogą uznać udział oskarżonego w rozprawie głównej za obowiązkowy (art. 374 § 1 k.p.k.). Zatem jedynie w sprawach o zbrodnie obecność oskarżonego podczas czynności wskazanych w art. 385 k.p.k. i 386 k.p.k. jest obowiązkowa z mocy prawa (art. 374 § 1a k.p.k.). Chodzi o czynności tej fazy rozprawy głównej, w trakcie których dochodzi do rozpoczęcia przewodu sądowego, pouczenia oskarżonego o przysługujących mu uprawnieniach, zapytania go, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, a po przesłuchaniu go - pouczenia oskarżonego o prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu. Jak już wspomniano, odmiennie rzecz uregulowano w sprawach o występki, jak i w sprawach o zbrodnie w odniesieniu do pozostałej części rozprawy głównej, tzn. poza czynnościami, o których mowa w art. 385 k.p.k. i 386 k.p.k. Dla przyjęcia obligatoryjnej obecności

oskarżonego konieczne jest tu wydanie stosownej decyzji procesowej przez przewodniczącego lub sąd. Chodzi tu zatem o zarządzenie przewodniczącego albo postanowienie sądu, przesądzające o obowiązkowym charakterze udziału oskarżonego w rozprawie głównej (por. m.in.: postanowienie SN z dnia 8 listopada 2018 r., III KK 479/17).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć należy, że na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2016 r. oskarżony T. A. został pouczone o prawie składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k. i art. 422 k.p.k., art. 427 § 4 k.p.k., jak również zapytano oskarżonego, czy przyznaje się do zarzucanego czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie. T. A. ustosunkował się do zarzutów i złożył wyjaśnienia (k. 8465, tom XLIII).

Analizując treść protokołów rozpraw nie stwierdzono by Przewodniczący składu orzekającego wydał decyzję procesową, z której wynikałby obowiązek stawiennictwa oskarżonego na wszystkie terminy rozpraw. Z treści protokołu posiedzenia organizacyjnego z dnia 9 czerwca 2016 r. wynika, że wydano zarządzenie o wezwaniu T. A. tylko na jeden termin rozprawy wyznaczony na dzień 5 sierpnia 2016 r., czyli ten, na którym miało nastąpić otwarcie przewodu sądowego. O pozostałych terminach wyznaczonych w 2016 r. oskarżony był zawiadomiony (k. 7743 - 7744, tom XL). Co do pozostałych terminów rozpraw przeprowadzonych w sprawie, to z treści zarządzeń wynika, że strony były o nich zawiadamiane, natomiast osadzeni oskarżeni byli doprowadzani z aresztów śledczych.

Prawdą jest, że w toku procesu zarządzano doprowadzanie T. A. z aresztu śledczego na rozprawę, niemniej jednak takich decyzji nie można utożsamiać z jednoznaczną i formalną decyzją wydaną przez Przewodniczącego na podstawie art. 374 § 1 k.p.k. o uznaniu obecności oskarżonego za obowiązkową. Przyjmuje się, że takiej decyzji nie można domniemywać, nie można w sposób dorozumiany stwierdzać wydania decyzji o uznaniu udziału oskarżonego w rozprawie głównej za obowiązkowy, skoro taka decyzja może prowadzić do skutków w postaci zastosowania środków przymusu (tak: postanowienie SN z dnia 8 listopada 2018 r., III KK 479/17). Uznać zatem należało, że obecność oskarżonego na kolejnych

terminach rozpraw nie była obowiązkowa, ponieważ nie wyrażono uprzednio woli uznania obecności oskarżonego za obligatoryjną poprzez wydanie stosownej decyzji procesowej w zakresie innych czynności procesowych niż wyszczególnione w przepisach art. 385 k.p.k. i art. 386 k.p.k. Podczas czynności procesowych z art. 385 k.p.k. i art. 386 k.p.k. T. A. był obecny (vide: protokół rozprawy z dnia 22 sierpnia 2016 r.).

Nawet jednak założenie, że Sąd I instancji w sposób dorozumiany uznawał obecność skazanego T. A. na rozprawie za obowiązkową również po przeprowadzeniu czynności z art. 385 i 386 k.p.k., nie prowadzi do wniosku, że w sprawie doszło do zaistnienia bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Zarówno w sytuacji usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego na rozprawę, w której jego udział jest obowiązkowy, jak i w przypadku, w którym oskarżony pozbawiony wolności wnioskował o doprowadzenie na rozprawę, w której jego udział nie jest obowiązkowy i z przyczyn usprawiedliwionych nie mógł być na nią doprowadzony, znajduje zastosowanie art. 376 § 3 k.p.k. Wobec tego nawet uznanie, że obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa, nie wyklucza możliwości zastosowania art. 376 k.p.k. i 377 k.p.k., dopuszczających we wskazanych tam sytuacjach prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego. Warunkiem prowadzenia rozprawy na podstawie art. 376 § 3 k.p.k., pomimo usprawiedliwienia niestawiennictwa, jest stwierdzenie, że zakres czynności nie dotyczy bezpośrednio nieobecnego współoskarżonego oraz tego, że prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego nie ograniczyło jego prawa do obrony.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy trzeba stwierdzić, że świadek K. G. miał zeznawać na okoliczność rozmowy pomiędzy P. K. a M. O., podczas której miało paść stwierdzenie, iż T. A. ich pomawia. Wniosek dowodowy złożony przez P. K. nie dotyczył więc wprost T. A. Świadek, jak się okazało po przesłuchaniu, nie znał M. O., nie słyszał żadnej rozmowy na temat pomówień, ani też nie pamiętał relacji P. K. dotyczącej tej kwestii. Toteż słusznie Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut apelacji obrońcy T. A. powołujący obrazę art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. (s. 33 uzasadnienia, k. 12346, tom LXII). Podkreślić też należy, że na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 r. obecni byli obrońcy oskarżonego, którzy nie wnosili o odroczenie rozprawy, nie czynili zastrzeżeń dotyczących kontynuowania

postępowania dowodowego. Poza tym z treści protokołu rozprawy wynika, że obrońca T. A. w sposób aktywny uczestniczyła w przesłuchaniu świadka (zadała pytanie, zgłosiła uwagi do treści pytań prokuratora, które nie dotyczyły tezy dowodowej – k. 9991, tom LI). Wobec powyższego nie sposób stwierdzić, by prawo T. A. do obrony było w jakimkolwiek stopniu ograniczone. Zostało ono zrealizowane formalnie (obecność obrońców) i realnie (podejmowane czynności obrończe). Tym bardziej przeprowadzona analiza czynności procesowych nie potwierdziła zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw określonych w art. 542 § 3 k.p.k. do wznowienia postępowania z urzędu, orzekając o wydatkach na podstawie art. 638 k.p.k.